



PREZYDENT NA BUDOWIE HALI

Prezydent Lubina Robert Raczynski, radni miasta i powiatu oraz przedstawiciele miejskich spółek, a także Regionalnego Centrum Sportu zobaczyli, jak idą prace nad budową hali widowiskowo-sportowej.

» STR. 5

JANOSIKOWE NAMIESZAŁO W WOJEWÓDZTWACH

Dolny Śląsk mówi stanowczo nie! Samorząd nie zgadza się, by budżet naszego regionu był w przyszłym roku niższy aż o 66 mln zł, tylko dlatego, że Mazowsze nie chce zapłacić całej kwoty tzw. janosikowego. Dlatego radni sejmiku dolnośląskiego przygotowali apel.

» STR. 16



TŁOCZNO NA BETLEJEM

W holu Centrum Kultury Muza tłok. Tak samo w dużej sali. Mnóstwo lubinian przyszło tutaj w niedzielę 8 grudnia, zwabionych świątecznym klimatem Lubińskiego Betlejem, imprezy organizowanej co roku przez seniorów.

» STR. 9

ATAK NA ZAGŁĘBIE

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych
KGHM

» Pomocnik Zagłębia Lubin Robert Jeż został pobity przez dwóch zamaskowanych sprawców. Sporo strachu najadł się także bramkarz miedziowych Michał Gliwa (na zdjęciu z prawej), w którego samochodzie wybito szyby. Nazajutrz nastraszonego piłkarza, Denissa Rekelsa. O ataki od razu posądzono kibiców, wściekłych za słabe wyniki Zagłębia. Fanów miedziowych bronił natomiast zarząd klubu zapewniając, że napadów dokonali bandyci, a nie prawdziwi sympatycy lubińskiej drużyny. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi policja, której – na razie – nie udało się ustalić, kto i dlaczego zaatakował piłkarzy. Więcej można przeczytać na stronie 3.



MAJĄ NOWE TAJNIACKIE AUTO

Nowy nieoznakowany radiowóz patroluje drogi powiatu lubińskiego. Nasz policjanci otrzymali opla insgnia. Na Dolny Śląsk w sumie trafiło siedem takich aut. STR. 7

SZUKAJĄ OSZUSTEK

» Lubińska policja poszukuje dwóch kobiet. Na podstawie relacji świadków sporządzono portrety pamięciowe kobiet, które pod pretekstem wykonania masażu leczniczego weszły do domu jednego z lubinian i go okradły.

str. 7



LASERY

MEDCZYNE - 606 855 813

ŻYŁAKI, NACZYNIKA, WŁOSY, BRODAWKI, ZNAMIONA, PIEGI, PRZEBARWIENIA, BLIZNY

WHLASERMEDICAL 603 058 860

"GRACJA" SALON URODY Karkonoska 5A 76 847 50 00

Przedświąteczna akcja kina

Zerwij i spełnij marzenie

» 10-letnia Daria marzy o gitarze klasycznej, 11-letni Mateusz chciałby sterowany helikopter, a 5-letni Patryk samolot z klocków.



Fot. Marta Czachórska

36 wychowanków lubińskiego Domu Dziecka zawiesiło serduszka ze swoimi życzeniami na choince w holu kina Helios. Każdy może zostać Mikołajem i spełnić jedno z ich marzeń. Zerwać serduszko, kupić prezent i zostawić pod świątecznym drzewkiem w kinie.

Lubińskie kino Helios organizuje tę akcję już czwarty raz. Lubinianie wcześniej przygotowywali prezenty dla dzieci z polkowickiego i głogowskiego domu dziecka, a także z Domu Samotnych Matek z Dziećmi w Ścinawie.

– W tym roku są to podopieczni Powiatowego Centrum Opieki i Wychowania w Lubinie, czyli lubińskiego domu dziecka – mówi Ewelina Hatała, dyrektor lubińskiego kina Helios. – Zrywać serduszka i przynosić prezenty można do 18 grudnia.

Już 19 grudnia zawieziemy je do dzieci. W tym roku czasu jest mało, ponieważ chcielibyśmy zdążyć przed wigilią, którą wychowankowie domu dziecka mają wcześniej – dodaje.

Jeśli już zdecydujemy się przygotować prezent dla któregoś z dzieci, na paczce należy napisać imię i nazwisko malca, a także ile ma lat, czyli to co znajdowało się w serduszku, które zerwaliśmy z choinki.

– Co roku serduszka znikają z choinki w mgnieniu oka. Później jednak prezenty przynoszone są na ostatnią chwilę. Martwimy się więc, czy każde dziecko dostanie swój prezent. Ale zawsze mamy komplet prezentów, a czasami nawet więcej – przyznają pracownicy kina, którzy co roku również sami przygotowują paczkę dla jednego z dzieci.

W tym roku po raz pierwszy każdy, kto włoży paczkę pod kinową choinkę, otrzyma od Heliosa niespodziankę.

– Dzieci bardzo się ucieszyły z tego, że wezmą udział w takiej akcji. Każdy marzy o czymś innym: MP4, buty piłkarskie, klocki, helikopter, strój Zagłębia... – wylicza Anna Sitarska, terapeutka z PCOiw.

– Takie akcje są bardzo ważne dla naszych dzieci – stwierdza Ewa Cieślowska, dyrektor Powiatowego Centrum Opieki i Wychowania w Lubinie. – Każdy lubi otrzymywać prezenty. Ale dla naszych podopiecznych jest również ważne, że ktoś przygotował prezent z myślą specjalnie o nich i włożył w to swoje serce. Dzieci nie mają wygórowanych marzeń. Najczęściej są to rzeczy typu codziennego – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA

Mylące znaki

Oznakowanie, jakie znajduje się na jezdni, nie zgadza się ze znakami ustawionymi przy drodze – alarmuje lubinianin, pan Jerzy. Budowa sygnalizacji spowodowała zmiany na Jana Pawła II i w niektórych odchodzących od niej ulicach. Jadąc tamtędy, trzeba więc uważać. – Przechodząc obok Lidla zauważyłem znak, który dezinformuje kierowców – napisał do nas pan Jerzy. – Ponieważ wykonujący przebudowę drogi w tym rejonie namalowali nowe linie wyznaczające pasy ruchu, powinni zdjąć nieaktualne oznakowanie pionowe – dodaje.

Znak jednak, jak stał, tak stoi. I wbrew temu, co pokazuje, nie pojedziemy już lewym pasem prosto, możemy jedynie skręcić w ulicę Kamienną. Natomiast jadąc prawym pasem możemy teraz skręcić w Budowniczych LGOM lub pojechać prosto.

– Na ulicy Jana Pawła II wciąż trwają prace. Zmiany wprowadzane są po kolei. Oznakowanie pionowe również zostanie zmienione – obiecuje Tomasz Rosik, dyrektor departamentu infrastruktury i transportu w Starostwie Powiatowym w Lubinie. Kierowcy powinni więc szczególnie uważać, jadąc ulicą Jana Pawła II. Stąd tam już także sygnalizacja, która wkrótce powinna zostać włączona.

MRT

Spełnił wcześniejszą deklarację

Olszowiak odchodzi z Platformy

■ – To moja reakcja na decyzje, które zapadły w ostatnim okresie. Sprawa podatku od kopalni, janosikowe czy też decyzja prokuratury w sprawie tzw. afery taśmowej. Także zachowanie i decyzje władz partii w tej sprawie, to nic innego jak zamiatanie problemu pod dywan – komentuje polityk.



Fot. Marta Czachórska

– Nie widząc możliwości poprawy, zdecydowałem o opuszczeniu szeregów tej partii (PO – przyp. red.) – poinformował Krzysztof Olszowiak

Kiedy poseł Norbert Wojnarowski stał się niechlubnym bohaterem afery taśmowej, w jednym z ogólnopolskich programów wystąpił też Krzysztof Olszowiak, który komentował sprawę jako lokalny polityk. To wtedy padła deklaracja, że jeśli sprawa nie zostanie do końca wyjaśniona, zrezygnuje z członkostwa w PO. Bo w takiej sytuacji nie widzi dla siebie miejsca w tym ugrupowaniu.

Prokuratura odmówiła wszczęcia śledztwa w tej sprawie, a potem do mediów dotarło oświadczenie Olszowiaka. „Moja decyzja jest odpowiedzią i wynikiem praktycznej zgody na zachowanie dalece różniące się od mojego wyobrażenia etyki i dobrych praktyk w życiu publicznym. Nie widząc

możliwości poprawy, zdecydowałem o opuszczeniu szeregów tej partii” – czytamy w dokumencie.

Członkiem PO Olszowiak był zaledwie cztery lata. Kilka miesięcy temu zapowiadał też, że nie wyklucza startu w wyborach na prezydenta Lubina. – I tutaj nic się nie zmienia. Wciąż rozważam możliwość startu w wyborach ze Stowarzyszenia „Porozumienie Samorządowe”, którego jestem członkiem od kilkunastu lat. Chyba że pojawi się kandydat, który według mojej oceny będzie właściwą osobą na to stanowisko – podkreśla.

Jak zapewnia polityk, w najbliższym czasie nie zamierza wstąpić do żadnego innego ugrupowania.

MARIOLA SAMOTICHA

Nowość !!

ELEKTRONICZNE PAPIEROSY I AKCESORIA

Najtańsze i najsmaczniejsze płyny w Lubinie

SPRAWDŹ koniecznie !!!

Sklep komputerowy OMEGA - ul. Kamienna 24A, 59-300 Lubin, tel 76/749-32-24

www.omega-lubin.com

Komputery, laptopy, kasy fiskalne, monitoring, sprzedaż, serwis nowych i używanych sprzętów

HELIOS

POKAZY PRZEDPREMIEROWE

HOBBIT

Z CHOINKI SERCA DAR

PRZYJDŹ DO KINA, ZERWIJ SERDUSZKO

Z CHOINKI I POMÓŻ NAM SPEŁNIĆ MARZENIA DZIECI!

AKCJA TRWA DO 18 GRUDNIA. SZCZEGÓŁY W KINIE I NA WWW.HELIOS.PL

KINO HELIOS Lubin ul. Gen. Władysława Sikorskiego 20, 59-300 Lubin

REZERWACJA TEL.: 76 724 97 97

REZERWACJA I SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE: www.helios.pl

POLUB NAS NA fb

To ciężki czas dla piłkarzy

Atak na Zagłębie

» *Wciąż nie wiadomo, kto stoi za atakami na zawodników Zagłębia. Oficer prasowy dla dobra śledztwa nie udziela zbyt wielu informacji na temat zdarzeń. Pytany o ataki na piłkarzy potwierdza jedynie, że 3 grudnia wpłynęły na komendę dwa zgłoszenia.*

Pierwsze dotyczyło pobicia mężczyzny przez dwóch sprawców, a drugie uszkodzenia mienia w postaci wybijania szyb w samochodzie – mówi Jan Pocięcha. Nazajutrz spotkanie z agresywnymi napastnikami odnotował także Deniss Rakels. Łotysz został napadnięty po treningu rezerw.

To ciężki czas dla piłkarzy. Z krytyką kibiców Michał Gliwa i Robert Jeż spotykali się już od dawna. Rakelsowi bardzo szybko udało się zapracować na miano imprezowicza. Najpierw

odsunięto go od pierwszego składu Zagłębia, a później wyrzucono z reprezentacji kraju U-21 za pijaństwo. W międzyczasie Rakels zaliczył słynny wypadek w Pradze, gdzie – wspólnie z kolegami – w wesoły sposób świętował porażkę z Legią.

Kibice od wielu kolejek wyzywali piłkarzy lubińskiego klubu, jednak – zdaniem wielu sympatyków Zagłębia – atak na piłkarzy byłby przekroczeniem jakichkolwiek granic. Tym bardziej, że do incydentu doszło w przeddzień

arcyważnego meczu z Podbeskidziem.

Lider Stowarzyszenia Sympatyków Zagłębia Lubin „Zagłębie Fanatyków” zdaje sobie sprawę z tego, że piłkarskie środowisko o napad na sportowców posądza kibiców. – Mają do tego konkretne przesłanki. Ja jako prezes nie popieram tego typu formy przedstawiania swoich racji, ale rozumiem sfrustrowanie kibiców – tłumaczy Łukasz Dominów.

Władze klubu ewidentnie ubolewają nad atakami pod adresem sportowców.

– Potępiamy wszelkie formy agresji i wierzymy, że organy ścigania już wkrótce zidentyfikują sprawców, a oni sami nie unikną kary za przestępstwa, których się dopuścili. Wierzymy, że incydenty z udziałem bandytów, nie wpłyną na wizerunek prawdziwych fanów naszej drużyny – czytamy w oświadczeniu zarządu.

Policyjne śledztwo trwa, jednak – na razie – funkcjonariusze nie wiedzą, kto stoi za atakami na piłkarzy Zagłębia Lubin. – Prowadzimy czynności zmierzające do ustalenia i zatrzymania sprawców – zapewnia szef sztabu Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

MAŁGOSIA FAŁKIEWICZ

Z krytyką kibiców Michał Gliwa spotyka się już od dawna. Teraz pretensje nabrały na sile

reklama

Dbamy o środowisko

- wywóz odpadów
- selektywna zbiórka odpadów
- utrzymanie czystości i porządku

MPO Sp. z o.o.

ul. Rynek 28, 59-300 Lubin
mpo@mpo.lubin.pl
www.mpo.lubin.pl

Biuro Obsługi Klienta

ul. Rynek 28 (II piętro)
59-300 Lubin
tel.: 76 724 99 66

pożyczki

lokaty

konta osobiste

Soczysta oferta na wyciągnięcie ręki

*koszt połączenia zgodny z taryfą operatora

Zapraszamy do oddziału.

LUBIN

Rynek 11 tel. (76) 841-01-82 • ul. Parkowa 8a tel. (76) 841- 20-33
ul. M. Skłodowskiej-Curie 188 ZG tel. (76) 748-22-70

www.skokpiast.pl infolinia 801 602 222*

Powaliło drzewa, ciężarówka uderzyła w rondo

Szalała wichura



Fot. Marta Czuchra

» Pięć razy lubińscy strażacy wyjeżdżali 6 grudnia na interwencje związane z orkanem Ksawery, przed którym ostrzegali meteorolodzy. Funkcjonariusze musieli usuwać powalone przez silny wiatr drzewa, które utrudniały przejazd kierowcom. A raz także baner reklamowy. Więcej pracy przez złe warunki panujące na drogach miała także policja.

Silny wiatr był odczuwalny już 5 grudnia późnym wieczorem. Wiało z prędkością około 50 kilometrów na godzinę. Według Biura Prognoz Meteorologicznych we Wrocławiu, na Dolnym Śląsku najmocniej dmuchało 6 grudnia. Wiatr osiągał w porywach nawet do 95 kilometrów na godzinę. Towarzyszyły mu przelotne opady śniegu, co powodowało występowanie miejscami zawiei śnieżnych.

Taka aura niewątpliwie sprzyjała pogorszeniu się warunków bezpieczeństwa na drodze. W wielu miejscach strażacy musieli usuwać zalegające na szosach drzewa,

które utrudniały przejazd kierowcom.

Wpływ opadów deszczu ze śniegiem i nocnego przymrozku odczuł także kierowca ciężarówki, który 6 grudnia nad ranem uderzył w rondo przy Castoramie. – Zdarzenie miało związek z pogodą – przyznaje oficer dyżurny lubińskiej komendy.

Wiatr uszkodził także linie energetyczne. Światła w swoich domach nie mieli mieszkańcy wielu lubińskich ulic. Prądu zostali pozbawieni także mieszkańcy Rynarcic, Koźlic, Chobieni, Kroczyca, Kłopotowa i Szklar Górnych. – Wszystkie awarie energetyczne by-

6 grudnia nad ranem kierowca ciężarówki uderzył w rondo przy Castoramie. Była to konsekwencja opadów deszczu ze śniegiem, nocnego przymrozku i silnego wiatru

ły spowodowane silnymi wiatrami, które od 5 grudnia szalały w naszym regionie – zapewniali pracownicy spółki

Jak poinformował nas naczelnik wydziału infrastruktury lubińskiego magistratu Rafał Rozmus, przez rozległą usterkę energetyczną, nie działała też większość światel w mieście. – Awaria dotknęła m.in. sygnalizację świetlną przy skrzyżowaniach na Niepodległości, Komisji Edukacji Narodowej, Sikorskiego i obwodnicy – dodaje Rafał Rozmus.

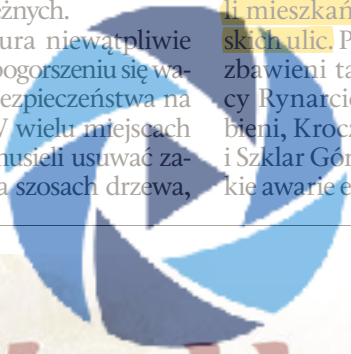
Usuwanie awarii trwały kilka godzin.

Prądu nie miały także niektóre instytucje: Starostwo Powiatowe, Powiatowy Urząd Pracy i Miejski

Ośrodek Pomocy Społecznej w Lubinie. Jak poinformowała kierownik biura zarządu powiatu Ewa Legienc, wszystkie dane w starostwie są generowane za pomocą specjalnego systemu. – Ze względu na awarię 6 grudnia niestety nikt niczego u nas nie mógł załatwić – mówi wprost kierownik.

Na szczęście w powiecie lubińskim silny wiatr nie spowodował tak dużych zniszczeń, jak w pozostałych regionach Polski.

MARCELINA FALKIEWICZ



Centrum Innowacji Audiowizualnych

Coś dla Ducha ...

Wieczorki Muzyczne

**W każdą środę – pianino
w każdy piątek – skrzypce**

Od 17.00 do 20.00

Lubin, Rynek 23
www.oberza.lubinpex.com.pl

reklama





Radni i wóldarz sprawdzali, czy wszystko idzie zgodnie z planem

Prezydent na budowie hali

» Prezydent Lubina Robert Raczyński, radni miasta i powiatu oraz przedstawiciele miejskich spółek, a także Regionalnego Centrum Sportu zobaczyli, jak idą prace nad budową hali widowiskowo-sportowej. Samorządowcy obezli budynek w asyście pracowników firmy Skanska – głównego wykonawcy projektu.

Prezydent ostatnio na budowie hali był około trzy miesiące temu. – To już praktycznie stan deweloperski. Teraz wystarczy tylko przejść do prac wykończe-

niowych. Hala będzie gotowa na przełomie lata i jesieni. Obiekt zostanie otwarty najprawdopodobniej we wrześniu przyszłego roku – mówi Robert Raczyński.

Budynek zrobił wielkie wrażenie na radnych. – Lubin zasłużył na taką halę. Szkoda, że tak długo niektórzy radni blokowali tę inwestycję. Teraz sukces prezydenta będzie przez długi czas odbijał im się czkawką – przyznaje radny miejski Dariusz Jankowski.

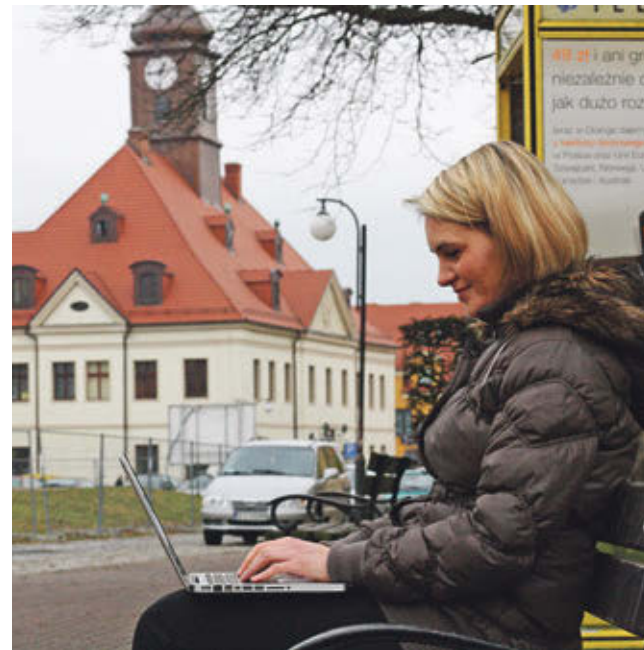
Jak zapewniają pracownicy budowy, realizacja zadania przebiega zgodnie z aktualnym harmonogramem finansowo-rzeczowym, projektem budowlanym i wykonawczym. Obecnie prowadzone są prace wykończeniowe wewnątrz obiektu oraz prace wykończeniowe elewacji. Trwają również prace związane z zagospodarowaniem terenu, powstają drogi wewnętrzne, place oraz chodniki. Ponadto wykonywany jest montaż instalacji wewnętrznych sanitarnych, elektrycznych oraz instalacji niskoprądowych.

Hala będzie mieć 20 metrów w wysokości i 60 metrów szerokości. Będzie to najnowocześniejszy obiekt na Dolnym Śląsku, z zakre-

sem usług sportowych i widowiskowych, skoncentrowanych w jednym miejscu. Łączny koszt budowy to 65 mln zł brutto. Hala powstaje przy finansowym wsparciu Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Budowa hali widowiskowo-sportowej to obecnie jedna z największych inwestycji w Lubinie.

MARCELINA FALKIEWICZ



Prezydentowi zależy, by w każdym miejscu, na ławce w parku czy w domu można było usiąść z laptopem i za darmo połączyć się z siecią

Miasto wybiera dostawcę

DARMOWY internet

■ Właśnie zakończono przetarg na budowę sieci WiFi dla całego miasta. – Trwa ocena ofert – informuje rzecznik prezydenta Lubina, Jacek Mamiński. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, lubinianie będą mogli korzystać z darmowego internetu już w przyszłym roku.

Projekt roboczo nazwano szkieletowym systemem WiFi dla miasta. – Chodzi o to, by na mapie Lubina nie było martwych punktów z dostępem do internetu. Prezy-

dentowi zależy, by w każdym miejscu, na ławce w parku czy w domu można było usiąść z laptopem i za darmo połączyć się z siecią – tłumaczy rzecznik prezydenta Jacek Mamiński.

Wdrożenie systemu wstępnie ma kosztować miasto około 6 mln zł. – Zanim jednak przystąpimy do realizacji projektu, musimy dobrze go przemyśleć. By za rok nie okazało się, że sieć jest już przestarzała. Nazywamy projekt szkieletowym, bo zależy nam, by cały czas można go było unowocześniać – dodaje rzecznik.

MARCELINA FALKIEWICZ

castorama

Budujesz Remontujesz Urządzasz

NASZE WYSOKIE UMIEJĘTNOŚCI SPOTKAŁY SIĘ Z UZNANIEM KLIENTÓW W JEDENASTU KRAJACH ŚWIATA NA TRZECH KONTYNETACH CO JEST WYNIKIEM KONSEKWENTNIE WYKORZYSTYWANYCH ATUTÓW TAKICH JAK: DOŚWIADCZENIE W DYSTRYBUCJI NA WIELKĄ SKALĘ ORAZ UMIEJĘTNOŚĆ ZASPOKOJENIA POTRZEB KLIENTA PEŁNĄ I PRZEJRZYSTĄ GAMĄ OFEROWANYCH PRODUKTÓW, DOSTOSOWANYCH DO MIEJSCOWYCH POTRZEB.

**NASZYM CELEM
LEPIEJ SŁUŻYĆ NASZYM KLIENTOM**

**POSZUKUJEMY DO PRACY W LUBINIE
NA STANOWISKO:
DORADCA HANDLOWY**

NA DZIAŁY:

- Art. Metalowe • Narzędzia • Drewno • Pokrycia Podłogowe • Art. Sanitarne •
- Ogród • Art. Dekoracyjne • Art. Elektryczne • Materiały Budowlane •

Idealni kandydaci to osoby energiczne, rzetelne, komunikatywne o silnej motywacji do pracy. Mile widziane doświadczenie w branży, znajomość obsługi komputera.

ZAINTERESOWANYCH ZAPRASZAMY DO PRZESŁANIA ŻYCIORYSU ZAWODOWEGO I LISTU MOTYWACYJNEGO Z AKTUALNYM ZDJĘCIEM I DOPISKIEM:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb rekrutacji (zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z 29.08.1997r. Dz.U. nr 133, poz. 883).

NA ADRES:

CASTORAMA
Al. KEN 1, 59 - 300 LUBIN

e-mail:
obsługa.klienta.lubin@castorama.pl

Nadesłanych ofert nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo do odpowiedzi tylko na wybrane oferty.

**ZAPRASZAMY
DO PIZZERII POMPEA**

CZYNNE CODZIENNIE OD 11:00 DO 23:00.
LOKAL DLA NIEPALĄCYCH.

**10 PIZZA
GRATIS !**

Pizzeria "Pompea",
ul. Osiedłowa 4,
59-300 Lubin

tel. (076) 842-70-92,
pompea@pizzeriapompea.pl

Organizujemy imprezy okolicznościowe:

- komunie,
- stypy,
- chrzty,
- wesela,
- barbórki,
- imprezy firmowe,
- szkolenia i inne

Już wkrótce
nowa
inwestycja
ul. Górnicza!

LUBIN
ZALESIE

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.



INWESTYCJA BLOCKPOL SP. Z O.O.

www.blockpol.pl

- **NOWE MIESZKANIA RÓŻNEJ WIELKOŚCI!**
- **LOKALE USŁUGOWE!**

Biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel.: 519 18 49 59
siedziba firmy: Wrocław, ul. Krzycka 90 D



MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

Informujemy, że 14. grudnia upływa termin uiszczenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za miesiąc listopad 2013 r.

Od nieterminowych wpłat będą naliczane odsetki zgodnie z obowiązującymi przepisami. Należy samemu pamiętać o obowiązku wnoszenia comiesięcznych opłat, ponieważ nie będą wystawiane żadne faktury lub rachunki, ani wysyłane odrębne powiadomienia. Opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi należy wносить na indywidualny numer konta. Opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi stanowi opłatę na rzecz Gminy Miejskiej Lubin i będzie uiszczana w systemie miesięcznym.

Opłatę należy wносить **w wysokości wpisanej w deklaracji** o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Odwiedź naszą stronę: www.odpady.lubin.pl

MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie informuje, że zmianie uległy harmonogramy odbioru odpadów komunalnych. Nowe harmonogramy dostępne są na stronie internetowej www.odpady.lubin.pl

Reklamacje i uwagi dotyczące funkcjonowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie Gminy Miejskiej Lubin można zgłaszać:
faksem na nr 76 746 80 05 oraz pod numerem telefonu 76 746 80 92, 76 746 80 93, 76 746 80 94, a także na adres e-mail: odpady@odpady.lubin.pl

Składanie deklaracji w Lubinie przy ul. Rzeźniczej 1, pok. 304, od poniedziałku do piątku w godzinach od 7 do 15.

POMÓŻMY PAWEŁKOWI WÓZEK ZA NAKRĘTKI



Ma 8 lat, mieszka w Lubinie. Jest niepełnosprawny od urodzenia. Cierpi na mózgowie porażenie dziecięce i epilepsję. Pawełek nie porusza się samodzielnie. Wymaga wszechstronnej rehabilitacji narządu ruchu, rehabilitacji narządu wzroku oraz mowy.

Zbieramy plastikowe nakrętki
po napojach, mleku, kosmetykach, środkach chemicznych itd.

Zostaną one przekazane firmie recyklingowej, która prześle pieniądze na zakup wózka dla Pawełka.

Zbieramy w przedszkolach i szkołach, w MPWiK, CK MUZA, Starostwie Powiatowym w Lubinie oraz PURE w Galerii Cuprum.

organizatorzy:



partnerzy:



partnerzy medialni:



Ten radiowóz już jeździ po naszych drogach

Mają nowe tajniackie auto

» **Nowy nieoznakowany radiowóz patroluje drogi powiatu lubińskiego. Nasi policjanci otrzymali opła insignia. Na Dolny Śląsk w sumie trafiło siedem takich aut.**

Nowym radiowozem wyposażonym jest między innymi w urządzenie do pomiaru prędkości. Ma także zamontowane dwie kamery – z przodu i z tyłu. Może rozpędzić się do setki w 7,6 sekundy i rozwinąć maksymalną prędkość ponad 240 km/h.

Wyposażony jest w silnik benzynowy 2.0 turbo o mocy 220 koni mechanicznych – informuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. – Otrzymał radiowóz wyposażony jest w specjalną tylną belkę, umożliwiającą wyświetlanie komunikatów tekstowych, np. dla kierowców zatrzymywanych do kontroli. Sprzęt będący na wyposażeniu tego auta, umożliwia także rejestrację obrazu na miejscu zdarzenia drogowego – dodaje.

Policjanci jadący nowym radiowozem mogą mierzyć prędkość aut poruszających się przed nimi i za nimi, a także mijających statycznie, z radarem na zewnątrz, który podłączony jest do auta – dodaje aspirant Krzysztof Rutkowski z wydziału ruchu drogowego, który jest jednym z policjantów jeżdżących nowym radiowozem.

Nowe auto oprócz policji z powiatu lubińskiego otrzymali także funkcjonariusze z powiatów: wrocławskiego, świdnickiego, wałbrzyskiego, legnickiego i jeleniogórskiego. Jeden z opła dostała również policja autostradowa wydziału ruchu drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu.

Do stróżów prawa w całej Polsce trafiło w sumie 75 takich radiowozów opel insignia. Kupiono je dzięki dofinansowaniu z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Filmik nakręcony przez lubińskich policjantów można znaleźć w internecie: www.youtube.com/watch?v=_TqC1VIGl-K4&feature=youtu.be.

MARTA CZACHÓRSKA



Nowy radiowóz wyposażony jest między innymi w urządzenie do pomiaru prędkości. Może rozpędzić się do setki w 7,6 sekundy i rozwinąć maksymalną prędkość ponad 240 km/h

Istnieje również możliwość pomiaru prędkości.

Do stróżów prawa w całej Polsce trafiło w sumie 75 takich radiowozów opel insignia. Kupiono je dzięki dofinansowaniu z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Filmik nakręcony przez lubińskich policjantów można znaleźć w internecie: www.youtube.com/watch?v=_TqC1VIGl-K4&feature=youtu.be.

MARTA CZACHÓRSKA



Do stróżów prawa w całej Polsce trafiło w sumie 75 takich radiowozów opel insignia. Kupiono je dzięki dofinansowaniu z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Filmik nakręcony przez lubińskich policjantów można znaleźć w internecie: www.youtube.com/watch?v=_TqC1VIGl-K4&feature=youtu.be.

MARTA CZACHÓRSKA



Filmik nakręcony przez lubińskich policjantów można znaleźć w internecie: www.youtube.com/watch?v=_TqC1VIGl-K4&feature=youtu.be.

MARTA CZACHÓRSKA

MARTA CZACHÓRSKA



Funkcjonariusze proszą o pomoc

Szukają oszustek

■ **Lubińska policja poszukuje dwóch oszustek. Na podstawie relacji świadków sporządzono portrety pamięciowe kobiet, które pod pretekstem wykonania masażu leczniczego weszły do domu jednego z lubinian i go okradły.**

Do kradzieży pieniędzy doszło 12 listopada. – Osoby, które rozpoznają przedstawione na portretach pamięciowych kobiety lub posiadają jakieś informacje w tej sprawie, proszą o kontakt z wydziałem kryminalnym lubińskiej komendy pod numerami telefonu: 76-840-62-55, 997 lub 112 – informuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Pierwsza z poszukiwanych kobiet ma około 35 lat i od 160 do 162 cm wzrostu. Jest średniej budowy ciała. Druga kobieta może być nieco młodszą. Świadców mówi, że ma około 30, 35 lat. Podobnie jak pierwsza kobieta, ma 160, 162 cm wzrostu i jest średniej budowy ciała.

MARTA CZACHÓRSKA



Portrety pamięciowe poszukiwanych kobiet przygotowała lubińska policja

Są kolejne zatrzymania

Napadali i okradali starszych ludzi

■ **Wybierali osoby starsze i chore. Wdzierali się do ich mieszkań w biały dzień, wyłamując zamki. Bili i grozili podpaleniem domu lub śmiercią, a następnie okradali. W ten sposób grupa ludzi napadła na kilkanaście osób w Lubinie. W październiku policja zatrzymała czwórkę rabusiów, teraz złapano kolejną trójkę.**

– To dalszy ciąg sprawy sprzed kilku tygodni – informuje starszy sierżant Anna Szeliga z lubińskiej policji. – Funkcjonariusze wydziału kryminalnego i dochodzeniowo-sledczego z Komendy Powiatowej Policji w Lubinie w wyniku przeprowadzonych czynności ustalili i zatrzymali trzy kolejne osoby podejrzane o udział w serii rozbojów na osobach starszych, samotnych i niedołączonych.

Jedna z zatrzymanych, 43-letnia kobieta, trafiła do aresztu na trzy miesiące.



Napastnicy bili swoje ofiary i grozili podpaleniem domu lub śmiercią, a następnie okradali

ce. Wobec pozostałej dwójki rabusiów sąd zdecydował się na dozór policyjny.

W sumie w tej sprawie zatrzymano już siedem osób.

– Policjanci zakładają, że pokrzywdzonych może być znacznie więcej. Nie wykluczają też dalszych zatrzymań współsprawców tego typu przestępstw – dodaje starszy sierżant Anna Szeliga.

Rabusiom za rozboj grozi kara do 12 lat więzienia.

MARTA CZACHÓRSKA



ORGANIZUJEMY
URODZINY
W KRĘGIELNI!

BOWLING KRĘGIELNIA

bowling: od 30 zł / h za tor
kręgielnia: od 18 zł / h za tor

www.rcslubin.pl

www.facebook.com/RCSlubin

rezerwacja: 76 / 846 08 35



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Muxa
www.ckmuza.eu

Postanowiłem zmańdrzeć

Poezja śpiewana, ethno-jazz



Klub „Pod Muzami”

20 grudnia, godz. 19:00

Bilety 10 zł Więcej info na www.muzykomaniak.art.pl oraz www.ckmuza.eu

Papusza

Seans w ramach DKF-u

18 grudnia

godz. 19:00

duża sala - bilety 12 zł

Z „MUZĄ” JESTEŚ ZAWSZE W CENTRUM KULTURY



Kiermasz i zabawa w Muzie

Tłoczno na Betlejem

» W holu Centrum Kultury Muza tłok. Tak samo w dużej sali. Mnóstwo lubinian przyszło tutaj w niedzielę 8 grudnia, zwabionych świątecznym klimatem Lubińskiego Betlejem, imprezy organizowanej co roku przez seniorów. – Marzy nam się rozwijanie tego naszego Betlejem. Kto wie, może w przyszłym roku spotkamy się w hali widowiskowo-sportowej – mówi z uśmiechem Elżbieta Miklis, kierownik Domu Dniowego Pobytu Senior.

Lubinianie zdążyli się już przyzwyczaić do tej imprezy. Od 2009, co roku w grudniu seniorzy wprawiają mieszkańców w świąteczny nastrój. Zawsze jest kiermasz z różnościami, słodki poczęstunek, czyli świąteczne ciasta upieczone przez seniorów, oraz koleadowanie na scenie.

W tym roku w holu Muzy rozstawiono aż 31 stoisk. – Tak dużo jeszcze nie było – przyznaje Elżbieta Miklis. Było w czym wybierać – biżuteria, miody, świąteczne ozdoby, własnoręcznie robione zabawki,

pierniki... Jedni tylko oglądali, inni kupowali.

Kiedyś organizatorom marzyło się wyjście na zewnątrz z kiermaszem. – Jednak pogoda jest zbyt kapryśna. Teraz mamy nadzieję, że uda nam się przenieść do hali – dodaje Elżbieta Miklis. – Cieszymy się, że co roku odwiedzają nas coraz więcej osób. Tym razem jeszcze przed otwarciem kiermaszu, już o godzinie 11 mieliśmy tu sporo lubinian.

Lubińscy seniorzy jak co roku upiekli kilkadziesiąt blach ciasta. Były piernik, jabłecznik, makowiec... – Proszę się częstować, zapraszamy na degustację, nie trzeba nic płacić – zachęca pani, podając lubinianom słodkości. Do ciasta była kawa lub herbata.

Ci którzy zaopatrzyli się już na kiermaszu, w dużej sali Muzy mogli posłu-

chać koleę. Zaczęło się od tych najmniejszych wykonawców. Na scenie pojawiły się dzieci ze żłobków. Potem były przedszkola i coraz starsi artyści.

Największe zainteresowanie wywołały jednak szkraby. Tak wielu fotoreporterów Muzy jeszcze nie widziała. Rodzice maluchów zajęli całą przestrzeń pod sceną, filmując i robiąc zdjęcia swoim pociechom.

Więcej zdjęć z imprezy na www.lubin.pl

TEKST I FOT. MARTA CZACHÓRSKA



Gmina Lubin jako jedyna na Dolnym Śląsku uhonorowana prestiżowym tytułem „Euro Gmina” za działania w zakresie pozyskiwania i wykorzystywania środków unijnych



» 20 listopada 2013 r. na Zamku Królewskim w Warszawie, Wójt Gminy Lubin Irena Rogowska z rąk Marszałka Województwa Śląskiego Mirosława Sekuły oraz dyrektora Zamku prof. dr hab. Andrzeja Rottermunda odebrała statuetkę i certyfikat „Euro Gmina”. Wspaniałe wyróżnienie „Lidera Pozyskiwania Funduszy Unijnych” przekazane na uroczystej gali I Ogólnopolskiego Plebiscytu „Euro-Gmina, Euro – Powiat, Euro – Partner 2012/2013” wręczono Gminie Lubin jako jedynej gminie z Dolnego Śląska!

Tytuł „Euro Gmina” potwierdzający, że Gmina Lubin spełnia wymagania najlepszych gmin Unii Europejskiej przyznany został na podstawie oceny kapituły, w skład której wchodzi m.in. przedstawiciele Ministerstwa Gospodarki, przedstawiciele administracji rządowej i samorządowej, przedstawiciele wojewódzkiego z całej Polski, ekonomiści, przedstawiciele mediów i patronów plebiscytu.

Nagrodzone zostały te jednostki samorządu terytorialnego, które uznane zostały za wzorowe pod względem zarządzania w określonych kategoriach. Kapituła nagrodziła tylko jedną

gminę z danego województwa. Certyfikat europejski nr 0381/2013 nadaje prawo używania tytułu „Euro Gmina” przez najbliższy rok.

Otwierając galę Minister Gospodarki, Wicepremier Janusz Piechociński gratulując wszystkim laureatom podkreślił, że jednym z największych sukcesów transformacji ustrojowej po 1989 r. była reforma samorządowa oddająca lokalnym społecznościom możliwość samodzielnego budowania podstaw pomyślności swoich gmin, miast i powiatów. Jedni z tych możliwości skorzystali lepiej inni gorzej... dlatego tym większy szacunek należy się tym, którzy środ-

ki na swój dynamiczny rozwój zdobywają korzystając również z funduszy Unii Europejskiej.

Irena Rogowska, Wójt Gminy Lubin: - Jestem ogromnie dumna z faktu, że nasz wspólny wieloletni wysiłek w dziedzinie pozyskiwania funduszy unijnych został dostrzeżony i doceniony na forum ogólnopolskim. Szczególnie cieszy, że Gmina Lubin została uhonorowana przez przedstawicieli innych samorządów, często bardzo oddległych od nas i naszych znanych powszechnie problemów z jakimi musimy borykać się na co dzień.

Najważniejsze jednak, że to mieszkańcy Gminy Lubin są beneficjentami naszej pracy. Zbierają, co nas cieszy, jej coraz dorodniejsze owoce. To dla nich budujemy i remontujemy infrastrukturę komunalną, otwieramy przedszkola, szkoły, nowoczesne obiekty sportowe i świetlice wiejskie, inwestujemy w ich wiedzę, umiejętności i kompetencje. To nie przypadek, że z roku na rok przybywa nam mieszkańców – są z nami, bo czują się tu dobrze i widzą, że prawdziwy samorząd to służba ludziom.

W ostatnich siedmiu latach Gmina Lubin zrealizowała i realizuje zadania z udziałem środków zewnętrznych. Znaczna część z tych środków to dofinansowanie z Unii Europejskiej, a w szczególności z:

- Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR),
- Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS),
- Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW).

W zakresie funduszy krajowych Gmina Lubin intensywnie korzystała przede wszystkim ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu, Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lubinie, budżetu Województwa Dolnośląskiego w ramach programów realizowanych przez Urząd Marszałkowski, a także budżetu państwa w ramach

różnorodnych programów rządowych.

W latach 2008 – 2013 Gmina Lubin aktywnie uczestniczyła w realizacji wielu projektów współfinansowanych przez Unię Europejską, natomiast sama jest autorem 16 przedsięwzięć na łączną kwotę 9,1 mln zł w ramach następujących programów:

- Regionalny Program Operacyjny dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2007 – 2013
- Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013
- Program Operacyjny Kapitał Ludzki
- Program Operacyjny Innowacyjna Gospodarka
- Program Operacyjny „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów rybackich 2007 – 2013”

Zakontraktowane dla Gminy Lubin pozostają jeszcze środki na 5 innych projektów, oczekujących na zatwierdzenie do dofinansowania przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego.





POWIATOWY URZĄD PRACY
CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl [Http://pup.lubin.sisco.info](http://pup.lubin.sisco.info)

Jak napisać dokumenty aplikacyjne?

Curriculum Vitae

» *Poszukiwanie pracy powinniśmy rozpocząć od rzetelnego i bardzo starannego przygotowania dokumentów aplikacyjnych czyli życiorysu (Curriculum Vitae – CV) i listu motywacyjnego.*

Gdy samodzielnie zgłaszamy się do firmy, odpowiadamy na ogłoszenie prasowe, czy też prosimy kogoś z kręgu znajomych i przyjaciół o pomoc w znalezieniu pracy, musimy przekazać dokumenty aplikacyjne.

Curriculum Vitae powinno spełniać 3 funkcje. Podstawową jego funkcją jest spowodowanie zaproszenia na rozmowę kwalifikacyjną. Drugą to pomoc w prowadzeniu rozmowy kwalifikacyjnej, trzecia natomiast ma na celu ukazanie profilu zawodowego kandydata. Przede wszystkim jest dokumentem marketingowym, dającym kan-

dydatowi możliwość jak najlepszego pokazania swoich doświadczeń i kompetencji zawodowych.

Jedną z najważniejszych dla pracodawców sekcji jest ta dotycząca umiejętności. Osoba zatrudniająca chce wiedzieć, co możemy zrobić dla jego firmy, co do niej wniesiemy. Dlatego, aby sprzedać siebie musimy opisać swoje umiejętności i pokazać, jak zamierzamy wesprzeć potencjalnego pracodawcę. Zanim zaczniemy wpisywać umiejętności w CV, poświęćmy trochę czasu i postarajmy się zrozumieć, jakie są wymagane lub pomocne umiejętności na stanowisku, o które się ubiegamy.

Pracodawcy najczęściej uwagi poświęcają czytając historię zatrudnienia. To właśnie ta część CV musi przekonać potencjalnego pracodawcę, że idealnie pasujemy na oferowane stanowisko!

Dobrze przygotowany życiorys powinien zawierać:

- dane personalne, cel zawodo-

wy, wykształcenie, doświadczenie zawodowe, pozostałe doświadczenie, kursy, szkolenia, umiejętności, zainteresowania.

Podstawowe cechy i zasady pisania życiorysu:

- pisać zwięźle i rzeczowo, powinien być napisany zrozumiałym językiem oraz warto stosować się do „zasady jednej strony” - pamiętać o odpowiedniej formie graficznej, estetycznej (czysty staranny i przejrzysty) - informacje należy podawać w odwrotnym porządku chronologicznym, tak aby zaakcentować to, co się ostatnio robiło - dostosuj swoje CV do stanowiska o które się ubiegasz.

Najczęściej popełniane błędy w CV:

- brak profilu zawodowego (opisz w kilku hasłach w czym jesteś najlepszy!),
- niechlujne CV (literówki, błędy ortograficzne, które zniechęcają pra-

codawcę lub CV skopio-

wane z internetu)
- podawanie nieprawdziwych informacji na swój temat.

Życiorys jest naszą wizytówką, więc jeśli chcesz pokazać się pracodawcy z jak najlepszej strony starannie przygotuj swoje CV!

ŻYCIORYS MUSI BYĆ SPRAWDZONY PRZEZ INNĄ OSOBĘ!

POPROŚ KOGOŚ O SPRAWDZENIE ZROZUMIAŁOŚCI, POPRAWNOŚCI STYLISTYCZNEJ I ORTOGRAFII.

Doradcy zawodowi oraz liderki Klubu Pracy serdecznie zapraszają Państwa na porady grupowe i za-

jęcia aktywizacyjne związane z nauką umiejętności pisania dokumentów aplikacyjnych. Grafik zajęć dostępny na <http://www.puplubin.pl>



**Nowe mieszkania
na sprzedaż
w centrum miasta**

Kamienice
Lubin, ul. Bema

RTBS

biuro sprzedaży: ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl

Akcja „Profilaktycznie nakręćmy”

Używkom mówią

NIE

» 14 filmów nagrali uczniowie lubińskich szkół w ramach akcji „Profilaktycznie nakręćmy”. To kolejna akcja profilaktyczna Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubinie, realizowana w ramach Gminnego Programu Profilaktyki, Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Przeciwdziałania Narkomani, Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy. Trzy najlepsze prace zostały nagrodzone.

W październiku b. r lubiński MOPS wystąpił z propozycją wzięcia udziału przez uczniów szkół podstawowych klas V i VI oraz gimnazjalnych, w akcji „Profilaktycznie nakręćmy”. Młodzież miała za zadanie stworzyć krótki, półtoraminutowy film profilaktyczny, przestrzegający rówieśników przed używaniem substancji psychoaktywnych takich jak narkotyki, alkohol czy nikotyna.

– Młodzi ludzie uczą się przez obserwację, naśladowanie zachowań dzieci i siebie nawzajem. Modelując postawy i zachowania uczniów zwracamy szczególną uwagę na takie, dzięki którym będą rozwijać się w sposób zdrowy i bezpiecz-

ny. W wielu produkcjach przedstawione zostały odbiorcom alternatywne sposoby spędzania wolnego czasu jak np. uprawianie sportu czy rozmowa z przyjaciółmi – tłumaczy Aleksandra Danek z lubińskiego MOPS.

Prezentacja filmów odbyła się podczas finału akcji w Centrum Kultury Muza w Lubinie. Jury, w skład którego weszli przedstawiciele policji, straży miejskiej i MOPS, nagrodzili – najlepsze ich zdaniem – produkcje filmowców-amatorów.

– Z prac ewidentnie wynika, że młodzież wie, na jaki temat się wypowiada. Ma świadomość, co znaczą narkotyki, uzależnienie. Mamy nadzieję, że bardzo duży wkład w taki stan rzeczy ma nasza



praca, ponieważ policjanci praktycznie codziennie są w szkołach i mówią o profilaktyce uzależnień, konsekwencjach prawnych brania narkotyków czy spożywania alkoholu – zapewnia Sylwia Serafin z lubińskiej komendy policji.

Trzecie miejsce zajęł zespół ze Szkoły Podstawowej nr 14 z filmem „Zdrowo i sportowo”, drugie również należało do tej szkoły. Uczniowie tym ra-

zem nakręcili film „Zgubna ciekawość”. Pierwsze miejsce zajęła młodzież z Zespołu Szkół Sportowych - Gimnazjum nr 2 filmem „Endorfiny”.

Na scenie przed młodą publicznością z programem „Antymina” wystąpili Mirosław Kolczyk i Jerzy Pieniążek – kiedyś osoby uzależnione, dziś raperzy – którzy za pomocą muzyki przekazali treści przestrzegające przed używaniem alkoholu i narko-

tyków poparte własnymi doświadczeniami.

– Naszym atutem jest to, że mamy muzykę, która jest niesamowitą płaszczyzną do komunikacji z tymi młodymi ludźmi.

Gramy rap, staramy się, żeby to było na najwyższym poziomie. Ciągłe staramy się rozwijać. To nie są historie przeczytane w książkach, tylko opowieści oparte na faktach – mówi Mirosław Kolczyk.



Szukają pupila

Za pomoc jest nagroda



Fot. Archiwum Własności

Zaginęła 9-miesięczna suczka amstaffa. Właściciele za pomoc w odnalezieniu swojego pupila obiecują nagrodę pieniężną. Suczka zniknęła 3 grudnia około godziny 17. Wystraszyła się fajerwerków, które odpalano z okazji Barbórki. Zerwała się ze smyczy i uciekła. Ostatni raz widziano ją koło stacji paliw Lotos przy ulicy Niepodległości. Pobiegła w stronę Polnego. Suczka ma 9 miesięcy i jest koloru szarego, srebrnego – jak opisują ją właściciele. Jeśli ktoś znalazł tego psa lub go widział i wie, gdzie może obecnie przebywać, proszony jest o kontakt pod numerami telefonu: 726 690 421 lub 661 773 683 albo 767240725. Za pomoc w odnalezieniu swojego pupila, właściciele obiecują nagrodę pieniężną.

MARTA CZACHÓRSKA

reklama

PROGRES
MB sp. z o.o.

POTRZEBUJESZ
GOTÓWKI
ZADZWOŃ

512 090 949
600 911 786

Proste i tanie kredyty!

Lubin
ul. Piłsudskiego 14
668 570 130
506 301 505

! Historyczna Pocztówka (10)

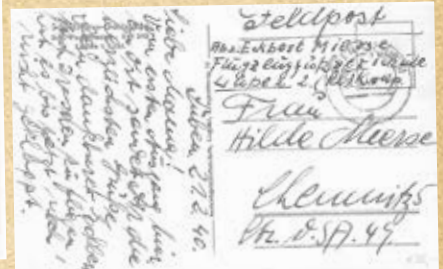


dane wydawnicze:

Wydawca: Ansichtspostkarten – Roth, Liegnitz Kriegerehrung

Data stempla: 22.4.[19]40

Korespondencja w języku niemieckim, datowana: 21.2.40



Pocztówka ze zbioru W. Wisniewskiego

„Dom Strzelca” – Schiesshaus

Widoczny na zdjęciu Dom Strzelecki (Schiesshaus) znajdował się w Lubinie przy Schützenstrasse, mniej więcej w miejscu dzisiejszej przychodni Rejonowego Centrum Zdrowia na ulicy Bema. W 1925 roku budynek został zakupiony przez Heinricha Zeilfeldera, który w 1931 roku otworzył w nim znane lubińskie kino – Capitol z dużą salą koncertową. W okresie letnim czynna też była restauracja ogrodowa. Obiekt został zniszczony w czasie działań wojennych.

! Ciekawy zabytek (10)

Pałac w Radomilowie

Lokalizacja: GMINA RUDNA, RADOMILÓW **GPS:** N 51° 30' 17", E16° 21' 11"



W 1570 r. dobra rycerskie w Radomilowie należały do Hansa Bentschke (zwanego Razbarem), od 1574 r. - do rodziny von Kockritz: najpierw Andreasa, następnie od 1580 r. wdowy po nim - Anny i kolejno ich synów - Friedricha (od 1589 r.) oraz Sigismunda (od 1591 r.). W latach 1592 - 1634 majątek znajdował się w rękach rodziny von Glau-bitz, w 1663 r. - Hansa Wilhelma von Falckenhayn, w latach 1669-1709 - von Haugwitz: początkowo Gottfrieda, następnie Gottfrieda Melchiora, w 1709 r. - von Unruh, w 1735 r. - von Czettritz, w 1774 r. - von Briese, w 1751 r. - von Woistrowsky, w 1759 r. - von Uchtritz, w 1761 r. - von Nostitz, w 1768 r. - von Kalkreuth i von Below, w 1783 r. - ponownie von Kalkreuth, w 1784 r. - Karla von Schlambendorf (wymienianego w 1787 r.). W 1830 r. dobra posiadał von Knorr (do dóbr należy wówczas kolonia Ober Thielau złożona z 10 zagrod), w 1845 r. - Meißner, w 1876 r. - baron von Saurma - Jeltsch, w latach ok. 1886 - ok. 1905 r. - Emil von Jordan auf Obisch (w tym



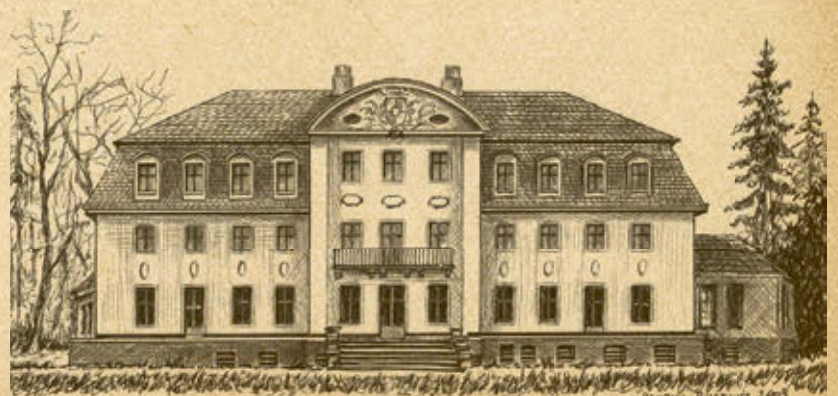
czasie w księgach adresowych jest wzmianka o ogrodach), w 1905 r. - Hans Josch (udziałowiec mleczarni w Rudnej), 1905 r. do 1937 r. - rodzina von Ballestrem.

Wkrótce po zakupieniu majątku w Radomilowie przez rodzinę von Ballestrem, w 1905 roku dla hrabiego Aleksandra von Ballestrem wzniesiono okazały nowy pałac utrzymany w stylu późnego baroku z elementami secesji. Nową rezydencję usytuowano po południowo-wschodniej stronie starego założenia pałacowo-parkowego.

Aleksander (1874 - 1937) i jego ojciec Konrad (1848 - 1925) von Ballestrem byli ostatnimi właścicielami Radomilowa. Obaj są pochowani na cmentarzu przykościelnym w pobliskich Olszanach. W czasie wojny w pałacu urządzono lazaret (szpital wojskowy) i ośrodek dla rekonwalescentów armii niemieckiej.

Po wojnie obiekt był użytkowany przez różne podmioty gospodarcze, a przez dłuższy czas mieścił się w nim Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla dzieci upośledzonych umysłowo. Obecnie obiekt znajduje się w rękach prywatnych i poddany jest gruntownej restauracji.

Tekst, foto i grafika
Henryk Rusewicz



Powiatowe

Dzień Wolontariusza

► Podziękowanie za serce



Jedna z nagrodzonych, Wiera Zgobik, to osoba, która całe swoje życie poświęciła prowadzeniu wolontariatu dzieci z Naroczc. Na zdjęciu ze swoimi wolontariuszami i starostą Adamem Myrdą



Nagrodę dla najaktywniejszego wolontariusza roku otrzymała między innymi Rozalia Józefów (w środku)



Gala wolontariatu odbyła się w Centrum Kultury Muza

5 grudnia na całym świecie obchodzony jest Dzień Wolontariusza. W tym dniu w Lubinie na uroczystej gali wolontariatu w Centrum Kultury Muza przyznana została nagroda specjalna dla najaktywniejszego wolontariusza roku. Tym razem otrzymały ją Rozalia Józefów i Wiera Zgobik. Inicjatorem kon-

kursu jest starosta lubiński Adam Myrda.

– Kim jest wolontariusz, obrazuje plakat z sercem na dłoni, który wisi za mną. Serce ma każdy z nas, ale wolontariusze potrafią się tym sercem dzielić z potrzebującymi. Dziękuję za ten cenny gest – mówił do wolontariuszy zgromadzonych w sali starosta Adam Myrda.

Nagrody specjalne Wolontariusza Roku 2013 otrzymały Rozalia Józefów i Wiera Zgobik. Pani Rozalia przez wiele lat pracowała społecznie, dokładnie poznała problemy miasta i jego mieszkańców i w miarę swoich możliwości starała się je rozwiązywać. **Praca na rzecz dzieci, młodzieży i rodziny, pomoc ludziom starszym, samotnym, bezrobotnym, bezdomnym czy niepełnosprawnym zawsze była i jest w kręgu zainteresowań pani Rozalii i nadaje sens jej życiu.**

– Moja praca w Polskim Czerwonym Krzyżu przez 44 lata nie jest moją zasługą. To zasługa moich wolontariuszy, młodzieży, nauczycieli, honorowych krwiodawców krwi, sponsorów. Wielu z nich widzę na tej sali. Dziękuję

za otwarte serce i miłość. Dziękuję za to wyróżnienie – mówiła ze wzruszeniem Rozalia Józefów. Wiera Zgobik, to osoba, która całe swoje życie poświęciła prowadzeniu wolontariatu dzieci z Naroczc.

Tytuł Wolontariusza Roku 2013 w kategorii osób dorosłych otrzymali: Ewa Niedbalska, Kazimierz Furtak, Dorota Witold, ks. Stanisław Łoboziech oraz Dariusz Łach.

Tytuł Wolontariusza Roku 2013 przyznano także w kategorii młodzieżowej. Zaszczytny tytuł przyznano: Paulinie Stawarz z Gimnazjum nr 1 w Lubinie, Aleksandrze Mikołajek z Zespołu Szkół Sportowych, Agacie Furmańczyk i Marice Wojciechowskiej z Zespołu Szkół nr 2 w Lubinie, Karolinie Kozińskiej i Natalii Władzkiej z Zespołu Szkół nr 1, Karolinie Koronie z Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych, Karolinie Antkowiak z Liceum Salezjańskiego, Natalii Brzezińskiej z Gimnazjum nr 4 w Lubinie, Aleksandrze Kamińskiej z Gimnazjum nr 5 w Lubinie, Klaudii Borkowskiej z Zespołu Szkół Integracyjnych, Marzenie Smulskiej z II LO w Lubinie oraz Michalinie Kowalskiej z I LO w Lubinie.

ANNA ŁUCZKOWIEC

Będzie służył noworodkom

► Sprzęt od WOŚP na Bema

Mobilny inkubator, lampę do fototerapii, aparat do pomiaru hemoglobiny i stanowisko do resuscytacji noworodków otrzymał od Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy lubiński szpital przy ul. Bema. – Jesteśmy bardzo mile zaskoczeni – przyznaje kierownik zespołu ds. sprzętu medycznego, Ewa Chachaj.

o aparat do wentylacji nieinwazyjnej Infant Flow Si-PAP wraz z inkubatorem do transportu noworodków. Oddział patologii noworodka dysponował już jednym takim egzemplarzem, jednak bardzo często zdarzają się sytuacje, że wsparcia oddechowego wymaga więcej niż jedno dziecko. Wówczas noworodki muszą być odesłane do Legnicy.

Regionalne Centrum Zdrowia na początku roku wnioskowało do WOŚP o przekazanie na rzecz placówki sprzętu dla noworodków. Chodziło konkretnie

– Nie spodziewaliśmy się, że dostaniemy aż tyle sprzętu. Każdy z nich na pewno będzie długo i dobrze służył naszym pacjentom – dodaje Ewa Chachaj.

MARCELINA FALKIEWICZ



Mobilny inkubator właśnie trafił do lubińskiego szpitala

Uczniowie również świętowali

► Barbórka w szkole górniczej

Zespół Szkół nr 1 w Lubinie uczcił najważniejsze święto górników – Barbórkę. W hali sportowej przy ulicy Składowej odbyła się uroczysta gala, podczas której młodsi adepci sztuki górniczej – uczniowie klas pierwszych skakali przez skórę i składali przysięgę górniczą. Podczas uroczystości obecny był starosta lubiński, Adam Myrda, który jest absolwentem tej szkoły.

kowej i widziałem jak przypinano order, rozdawano szpady górnicze i nadawano stopnie górnicze. Życzę wam, aby takie zaszczyty były w przyszłości waszym udziałem – mówi starosta lubiński Adam Myrda.

Podczas gali nie mogło zabraknąć skoku przez skórę, który celebrowany jest nie tylko podczas karczm piwnych, ale także w miejscach, gdzie młodzi ludzie dopiero uczą się zawodu górnika. Ceremonia miała bogatą oprawę, prowadził ją Lis Major. Adepci stanu górniczego ubrani byli w mundury górnicze. Były sztandary, lampki górnicze oraz orkiestra. ANNA ŁUCZKOWIEC



Podczas gali uczniowie składali górniczą przysięgę

Zarażali pasją

► To była ich pierwsza wspinaczka

Nie każdy może być pilotem odrzutowca, ale każdy może przeżyć podobne emocje wspinając się po sztucznej ścianie. Instruktorzy Uczniowskiego Klubu Sportowego Miedzianin w Lubinie pomagali podczas pierwszej wspinaczki wychowankom Powiatowego Centrum Opieki i Wychowania w Lubinie.

Inicjatywa wypróbowania sił na ścianie wspinaczkowej wyszła od wychowanków Powiatowego Centrum Opieki i Wychowania w Lubinie. Spotkanie odbyło się w sali Szkoły Podstawowej nr 14 w Lubinie, gdzie czekała na nich 10-metrowa sztuczna ściana wspinaczkowa o różnicowanym stopniu trudności.

Uprawianie wspinaczki nie jest tak proste jak mo-

głoby się wydawać. Poruszanie się po stromej ścianie wymaga od wspinacza gibkości, a także dobrego poczucia równowagi, dlatego instruktorzy skupili się najpierw na przekazaniu wiedzy na temat asekuracji i bezpiecznego wspinania.

– Bardzo istotne jest przestrzeganie reguł bezpieczeństwa. Predyspozycje do wspinania oraz zapał do poznania tego sportu dały gwarancję smakowania tej dyscypliny przez dzieci – wyjaśnia Damian Zima, prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego Miedzianin w Lubinie.

Po części teoretycznej, przystąpiono do pokonywania ścian. – Ta 14-osobowa grupa radziła sobie świetnie, pomimo że ze ścianą nie miała wcześniej styczności. Były dzieci, które początkowo odczuwały lęk, ale szyb-

ko pokonały tę przeszkodę. Tak naprawdę wspinanie nie jest człowiekowi obce. Niech każdy wróci pamięcią do dzieciństwa. Zaraz po tym

Inicjatywa wypróbowania sił na ścianie wspinaczkowej wyszła od wychowanków Powiatowego Centrum Opieki i Wychowania w Lubinie

jak nauczyliśmy się chodzić, rozpoczęło się właśnie wspinanie: na krzesła, drabiny, drzewa. Odkrywaliśmy trzeci wymiar, zrozumieliśmy, co to przestrzeń – dodaje Damian Zima. ANNA ŁUCZKOWICZ



Fot. Miedzianin

Wyszli na ulice

Happening z aniołami



Ich krzyki i kolorowy pochód przyciągały wzrok zaniepokojonych przechodniów. Również wśród klientów Galerii Cuprum Arena wywołali zdziwienie. – Tym happeningiem świętujemy Międzynarodowy Dzień Osób Niepełnosprawnych – wyjaśnia dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Szklarach Górnych Agnieszka Król-Stępień.

Wychowankowie ośrodka wspierani przez uczniów lu-

bińskich szkół przeszli 3 grudnia z terenów przy Ośrodku Wzgórze Zamkowe do galerii handlowej. Wielu trzymało przygotowane własnoręcznie anioły. Z około setki gardeł można było usłyszeć krzyk:



„Hej, hej, chodźcie z nami! My idziemy z aniołami!”

– Już piąty raz świętujemy Międzynarodowy Dzień Osób Niepełnosprawnych. Do tej pory organizowaliśmy imprezy w Muzie. W tym roku postanowiliśmy opuścić mury i wyjść na ulice, do ludzi. Pokazać się społeczności – wyjaśnia Agnieszka Król-Stępień. – Przygotowaliśmy happening aniołów. Zaprośiliśmy wszystkie szkoły i ośrodki, żeby się do nas przyłączyli. Były też niespodzianki, pokaz tańca z ogniem i zabawa w galerii, a potem koncert zespołu Loka – wylicza dyrektor ośrodka.

Do happeningu wychowankowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego

w Szklarach Górnych przygotowywali się od września. Jak mówi dyrektor, właściwie od chwili, gdy pojawił się pomysł, aby zrobić coś innego z okazji Międzynarodowego Dnia Osób Niepełnosprawnych. A dlaczego akurat wybrano anioły?

– Wszystko wyjaśnia motto: „Aniołem jest każdy z nas. Aniołem z jednym skrzydłem. Żeby polecieć, musimy się objąć”. Ale nie chodzi tu o taki zwykły uścisk, a o dobre słowo czy o drobną pomoc – dodaje dyrektor Agnieszka Król-Stępień.

Organizatorzy Dnia Osób Niepełnosprawnych jeszcze nie wiedzą, czy w przyszłym roku będą świętować w ten sam sposób. – Może wymyślimy coś nowego – kończy z uśmiechem dyrektor ośrodka w Szklarach Górnych.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Marta Czachórska

Sprawa nie jest jeszcze zamknięta

Janosikowe namieszało w województwach

Janosikowe to pieniądze, które samorządy wpłacają do budżetu państwa, by w ten sposób wesprzeć biedniejsze regiony. Najwięcej zawsze płaciło najbogatsze Mazowsze. W przyszłym roku powinno zapłacić 646 mln zł, ale władze województwa już teraz

zapowiedziały, że nie zapłacą całej sumy. Zadeklarowały jedynie 400 mln zł, co postawiło pozostałe regiony w bardzo trudnej sytuacji. Konkretnie kwoty są już uwzględnione po stronie wpływów do samorządów i przeznaczone na konkretne inwestycje.

Co w tej sytuacji zrobił rząd? Zwołał posiedzenie Sejmu i zmienił ustawę o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Nazwano to programem pomocowym dla Mazowsza, bo według zapisów ustawy pozostała kwota, czyli 246 mln zł

Mazowsze będzie mogło zapłacić w ratach rozłożonych na trzy lata.

Dolny Śląsk straci najwięcej, bo aż 66 mln zł. To oznacza, że zabraknie pieniędzy na drogi czy inne ważne dla regionu inwestycje. Radni sejmiku postanowili działać.

– To jest jakieś nieporozumienie, że jedno województwo nie chce zapłacić podatku, a inne muszą się na to godzić – komentuje Tymoteusz Myrda, radny sejmiku z klubu Obywatelski Dolny Śląsk

Zwołali nadzwyczajne posiedzenie sejmiku i przyjęli apel, w którym wyrażają sprzeciw wobec zmniejszenia regionalnej subwencji dla naszego regionu.

Sytuacja jest o tyle kuriozalna, że większością głosów

» Dolny Śląsk mówi stanowczo nie! Samorząd nie zgadza się, by budżet naszego regionu był w przyszłym roku niższy aż o 66 mln zł, tylko dlatego, że Mazowsze nie chce zapłacić całej kwoty tzw. janosikowego. Dlatego radni sejmiku dolnośląskiego przygotowali apel do premiera, posłów i senatorów, by zmienić ustawę o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Platformy Obywatelskiej przyjęto

w Sejmie ustawę, która pozbawia samorządy wpływów do budżetu, a potem ta sama partia, która ma też większość z sejmiku, zwołała nadzwyczajną sesję i przyjęła apel do premiera.

– To jest jakieś nieporozumienie, że jedno województwo nie chce zapłacić podatku, a inne muszą się na to godzić – komentuje Tymoteusz Myrda, radny sejmiku z klubu Obywatelski Dolny Śląsk. – Kolejne nieporozumienie to postępowanie Platformy. PO przyjmuje ustawę w Sejmie,

a potem ta sama partia podnosi larum, zwołuje nadzwyczajne posiedzenie sejmiku i przyjmuje apel – zauważa.

Dodajmy, że Dolny Śląsk nie jest jedynym województwem, które protestuje. Mniej pieniędzy otrzyma aż 15 regionów. Niektóre z nich zapowiadają nawet skierowanie sprawy do Trybunału Konstytucyjnego.

Sprawa nie jest jeszcze zamknięta. Ustawę, którą pod koniec listopada przyjęli posłowie, musi też zaakceptować Senat. Wiele zależy więc od decyzji senatorów.

MARIOLA SAMOTICHA



Fot. Mariola Samoticha

Piesi nie muszą już chodzić poboczem

Chodnik w Krzeczynie

■ Z nowego chodnika, który wzdłuż drogi wybudowała gmina korzystają mieszkańcy Krzeczyna Małego. – Dotychczas piesi byli zmuszeni chodzić wzdłuż pobocza drogi, co przy intensywnym ruchu na drodze wojewódzkiej stwarzało bardzo duże zagrożenie wypadkami – przyznaje rzecznik gminy wiejskiej Lubin, Janusz Łucki.

Na ten krok czekali nie tylko mieszkańcy, ale i kierowcy przejeżdżający przez Krze-

czyn Mały. W końcu radni gminy wiejskiej Lubin zgodzili się, by wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 335 wybudować chodnik.

– Koszt wybudowanego chodnika wyniósł ponad 774 tys. zł, z czego prawie 310 tys. zł przekazał marszałek województwa dolnośląskiego. Dzięki dobrej współpracy gminy Lubin i samorządu województwa inwestycja została zrealizowana i mieszkańcy poculi się znacznie bezpieczniej – dodaje rzecznik gminy.

MARCELINA FALKIEWICZ



W końcu radni gminy wiejskiej Lubin zgodzili się, by wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 335 wybudować chodnik

Fot. Gmina wiejska Lubin

Ciąg dalszy historii pani Zuzi

Wszystko co ma, dostała

■ Żyła w bardzo złych warunkach. Teraz, dzięki pomocy wielu ludzi, 76-letnia pani Zuzia ze Szklar Górnych ma w domu nareszcie czysto i ciepło. – Praktycznie wszystko co teraz znajduje się w jej domu pochodzi z darów.

Chcieliśmy bardzo podziękować ludziom, którzy przyczynili się do tego, że pani Zuzia pierwszy raz od wielu lat spędzi święta w godnych warunkach – mówi Paulina Piórkowska z Fundacji „Podaj łapę”, która wraz ze znajomymi zaangażowała się w pomoc staruszce.

Historia 76-latki, którą opisaliśmy w „Wiadomościach Lubińskich”, poruszyła serca wielu mieszkańców powiatu lubińskiego. W akcję pomocy zaangażowało się dużo osób. Zaczęło się od wielkiego sprzątania domu pani Zuzi. Na początku było kilku wolontariuszy, później pomocników przybywało.

– Dzięki pani sołtys i wójt, pod dom pani Zuzi postawiono kilka kontenerów, gdzie wylądowały wszyst-

kie śmieci. Przez kilka tygodni Ewa Chmielewska, która rozpoczęła akcję pomocy, wraz z dziećmi i wolontariuszami z Fundacji „Podaj łapę” robiła porządki, aby móc przeprowadzić remont. Zostały wyrzuczone tony śmieci – dodaje Paulina Piórkowska.

Później przyszedł czas na remont i malowanie. Wolontariusze pracowali bez wytchnienia, bo chcieli zdążyć przed pierwszymi mrozami.

– Pomalowano ściany, położono dywany, przystosowano do użytku dwa piece, dzięki którym teraz pani Zuzia ma ciepło. Została wstawiona nowa muszla klozetowa, pralka i bojler, dzięki czemu pani Zuzia w końcu ma ciepłą wodę i może się kąpać. Później już tylko wstawiono meble i można było się zabrać za ostateczne porządki – wylicza Paulina.

Efekt widać na zdjęciach, które wolontariusze przysłały do naszej redakcji.



Wolontariusze chcieliby sprawić 76-latce jeszcze jeden prezent – choinkę

Fot. Fundacja „Podaj łapę”

Ludzie przynosili wszystko: kołdry, poduszki, pościel, ręczniki, ubrania. Trafiły się też kuchenka, lodówka, pralka, bojler i meble. Nawet dywany oraz farby użyte podczas remontu pochodziły od prywatnych darczyńców. Dzięki osobom o dobrych sercach, pani Zuzi nie grozi w zimie chłód. Dostała pół tony węgla z GOPS-u, a także drugie pół tony oraz metr drzewa od prywatnego darczyńcy. Do tego metr drzewa kupiły również pracownicy GOPS-u, pracownicy Nadleśnic-

t w a Koźlice pół tony węgla, a anonimowy lubinianin jeszcze 150 kg.

Natomiast psy, z którymi mieszkała pani Zuzia, trafiły pod opiekę Fundacji „Podaj łapę”.

Wolontariusze chcieliby sprawić 76-latce jeszcze jeden prezent – choinkę ozdobioną na święta. – Przydałaby się również żywność z długim terminem ważności. Osoby chcące pomóc, mogą kontaktować się z Ewą Chmielewską pod numerem telefonu: 668 180 959 – dodaje Paulina.

MARTA CZACHÓRSKA

Piechociński mówi o ważnych sprawach dla naszego regionu

RZĄD CZEKA na projekt odkrywki

■ Do sprawy kopalni odkrywkowej węgla brunatnego planowanej na terenie gminy wiejskiej Lubin odniósł się podczas ostatniego spotkania struktur partii we Wrocławiu przewodniczący PSL, Janusz Piechociński. – Każdy powinien zdawać sobie sprawę z tego, jak ważne jest wykorzystanie węgla w polskim przemyśle energetycznym – twierdzi minister gospodarki.

– Taka kopalnia to przede wszystkim wola samorządu, później zasoby. Pamiętajmy, że węgiel jest wykorzystywa-

ny coraz bardziej efektywnie, poprzez mniejsze wytwarzanie emisji i większe pozyskanie energii. Mam nadzieję, że uda się znaleźć consensus z miejscowym społeczeństwem i będzie to udany projekt – liczy wicepremier.

Póki co w rządzie nie mówi się jednak o szczegółach. – Wiemy, że są badania, są spory i protesty – to oczywiście. Stąd czekamy aż inwestor, władze samorządowe i obywatele przedstawia program, w którym będzie wiadomo, że godzimy się na eksploatację i wydobywanie tego węgla – dodaje Janusz Piechociński.

MARCELINA FALKIEWICZ



– Mam nadzieję, że uda się znaleźć consensus z miejscowym społeczeństwem i będzie to udany projekt – liczy wicepremier

Zaczęło się spontanicznie

Wyjątkowa akcja studentów

■ Zaczynali od pomocy przy prawidłowym wypełnianiu deklaracji śmieciowych. Dziś robią już zakupy, odwiedzają seniorów z gminy wiejskiej Lubin i wspierają ich w codziennych sprawach. Niedotężni mieszkańcy Siedlec, Księginic i Składowic nie mają powodów do żartów dzięki młodzieżowce Stowarzyszenia „Dialog, Rozwój, Ekologia”, która od wakacji pomaga rozwiązać im każdy problem.

Zaczęło się spontanicznie. Kilku studentów, w związku ze zmianą ustawy o gospodarowaniu odpadami, wyszło z inicjatywą pomocy w wypełnianiu deklaracji. – Problemy związane ze zmianą przepisów spadły na głowy mieszkańców gmin. Informacje o działaniu owej ustawy były skąpe, a prawidłowe wypełnienie deklaracji oraz wybór opcji stały się barierą, której wiele osób nie było w stanie pokonać. Szczególnie dotknęło to wia-



Młodzi członkowie stowarzyszenia. Od lewej: Marcin Brojanowski, Aleksandra Fecko i Damian Jakimik

śnie seniorów oraz osoby samotne – zauważa Marcin Brojanowski, wiceprezes stowarzyszenia.

Bardzo szybko okazało się, że pomysł młodzieży był strzałem w dziesiątkę. – Mowa

urzędnicza jest często trudna do przełożenia na język polski. Nieraz nie sposób zrozumieć, o co w liście tak naprawdę chodzi. Szczególną trudność sprawia to osobom w podeszłym wieku. Nie chcemy wyręczać gmin w pomocy społecznej. Naszym celem jest ułatwienie normalnego i bezstresowego życia seniorom – wyjaśnia przedstawiciel.

Młodzi chcą także zwrócić uwagę swoich rówieśników na problemy seniorów w ogóle. – Ma-

my dziadków i samotnych sąsiadów, których można przecież odwiedzić i pomóc w drobnych sprawach. Gorąco do tego zachęcamy, ponieważ okazanie tym ludziom zainteresowania często jest wszystkim, czego im trzeba – twierdzi Marcin Brojanowski.

Stowarzyszenie zrzesza na tę chwilę sześcioro studentów. Osoby zainteresowane współpracą z młodzieżą mogą skontaktować się z przedstawicielami organizacji za pośrednictwem strony internetowej www.sdre.pl.

MARCELINA FALKIEWICZ

Młodzi chcą zwrócić uwagę swoich rówieśników na problemy seniorów

Władze powiatu sfinansowały budowę zatoczki

Suchą nogą do autobusu

» Nowa zatoka autobusowa powstała przy ulicy Wołowskiej w Ścinawie. Wcześniej mieszkańcy mieli problem, by wsiąść w tym miejscu do autobusu. Gdy padał deszcz, trzeba było przeskakiwać przez ogromne kałuże i omijać błoto.

Teraz tego problemu nie będzie – dodaje przewodniczący rady powia-

tu lubińskiego Krystian Koszyła, który zabiegał o realizację tej inwestycji.

Prace nad budową zatoczki rozpoczęły się 14 listopada. Robotnicy właśnie zakończy-

li prace i mieszkańcy Ścinawy mogą już korzystać z nowego przystanku.

Oprócz zatoczki z kostki granitowej, zrobiono dojścia do przystanku. Inwestycja kosztowała Starostwo Powiatowe w Lubinie 100 tys. zł.

– Do tej pory, aby dostać się do autobusu trzeba było przejść przez teren zielony. Gdy padał deszcz stała tam woda, robiły się kałuże, które jeszcze pogłębiały autobusy wjeżdżając na ten teren zielony – mówi przewodni-

czący rady powiatu Krystian Koszyła. – Mieszkańcy prosili o rozwiązanie problemu, więc zwróciłem się o zrealizowanie tej inwestycji – wyjaśnia.

MARTA CZACHÓRSKA



Robotnicy właśnie zakończyli prace i mieszkańcy Ścinawy mogą już korzystać z nowego przystanku

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



Klub Kibica jeździ za swoją drużyną

Są coraz liczniejsi

■ Formalnie istnieje od niedawna, ale z tygodnia na tydzień ma w swoich szeregach coraz liczniejsze grono miłośników piłki ręcznej. Klub Kibica MKS Zagłębia Lubin, bo o nim mowa, pojechał ostatnio za swoim zespołem do Głogowa.

Na tamtejszej hali, zespół Jerzego Szafranca zmierzył się z SPR-em Chrobrym. Szczypior- niści walczyli na parkiecie, a na trybunach gardła zdzierali fani obydwu drużyn. Kibice Zagłębia na derbowym spotkaniu stawili się w liczbie 60 osób.

Fani miedziowych za-



Fani miedziowych ubrani byli w pomarańczowe koszulki, a na trybunach wywiesili flagę miedziowych

notowali jeden z liczniejszych wyjazdów, zaraz po finale Pucharu Polski w meczach w Płocku z Wiśłą.

Kibice Zagłębia od pierwszej do ostatniej minuty wspierali swoich zawodników, którzy dzielnie walczyli na parkiecie. Fani ubrani byli w pomarańczowe koszulki, a na trybunach wywiesili flagę miedziowych. – Wyjazd wyszedł naprawdę super, nikt nie szczędził siły i dawał z siebie wszystko na trybunach, zagrę- wając do walki naszych zawodników – mówi Mateusz Wróblewski z Klubu Kibica. Lubinianie pojechali za swoim zespołem również do Opola, gdzie Zagłębie zmierzyło się z tamtejszą KS Gwardią. Miedziowi wygrali pojedynek różnicą trzech bramek.

MARIUSZ BABICZ

Najwięcej celnych trafień zanotował Gumiński

Lepsi od Gwardii o trzy bramki

» Lubińscy szczypior- niści dodali na swoje konto 2 punkty. Tym razem zespół prowadzony przez Jerzego Szafranca i Zygmunta Woźniczke pokonał na wyjeździe Gwardię Opole 35:32.

Początek spotkania nie był jednak pozytywny dla miedziowych. Gospodarze kontrolowali grę i długo utrzymywali korzystny wynik. Po 10 minutach Gwardia wygrywała 7:4, a po 20 minutach 12:9.

Gwardziści najwyraźniej czuli wiatr w żaglach, jednak pod koniec pierwszej połowy zaczęli oddawać inicjatywę Zagłębiu, które zdołało dogonić rywali na różnicę jednego trafienia.

W drugiej połowie toczył się zacięty i wyrównany bój o 2 punkty. Do 50.

minuty ciężko było wskazać faworyta tej rywalizacji, ale już 55. minucie to miedziowi dostali skrzydeł i wyszli na prowadzenie 32:29.

Lubinianie wygrali ostatecznie 35:32, a najwięcej celnych trafień zanotował Wojciech Gumiński (8 bramek).

MARIUSZ BABICZ

Zespół prowadzony przez Jerzego Szafranca (na zdjęciu) i Zygmunta Woźniczke pokonał na wyjeździe Gwardię Opole 35:32

Gwardia: Malcher, Romatowski - Lasoń 7/1, Vukcevic 6/2, Prokop 4, Szolc 4, Pi. Adamczak 2, Kłoda 2, Knop 2, Migala 2, Płocienniczak 2, Serpina 1, Garbacz.

Zagłębie: Dudek, Kubiszewski - Gumiński 8/4, Bartczak 6, Pałuch 6, Przysiek 6, Stankiewicz 5, Michałow 3, Wolski 1, Kuźdeba, Starzyński.



Lubinianki w reprezentacji

Okazałe zwycięstwo Polek

■ 40:6 wygrały podopieczne Kima Rasmussena z ekipą Paragwaju. Był to pierwszy mecz biało-czerwonych na mistrzostwach świata w Serbii. Celne trafienia zanotowały zawodniczki KGHM Metracco Zagłębia Lubin.

To było jednostronne spotkanie. Nasze rodaczki ogrywały rywalki w każdym elemencie gry i rzucały praktycznie z każdej pozycji. Polki szybko wypracowały sobie prowadzenie 9:0! Szkoleniowiec naszej kadry był szczególnie zadowolony z wysokiej obrony, która spisywała się w tym pojedynku na medal. Do przerwy nasze reprezentantki prowadziły 19:4.

W drugiej połowie Polki ponownie rzucały bramkę za bramką i ostatecznie wygrały 40:6. Do siatki Paragwaju pięciokrotnie celnie rzucała Agnieszka Jochymek, natomiast Karolina Semeniuk-Olchawa zdobyła cztery bramki.

– Trzeba podkreślić, że przeciwnik Polek to bardzo słabutka ekipa, którą po prostu trzeba było pokonać i biało-czerwone to uczyniły. Cieszy debiut na mistrzostwach świata naszych zawodniczek z KGHM Metracco Zagłębia Lubin, które wyszły na parkiet i zdobywały bramki. Widzę, że nasze piłkarki są w dobrej dyspozycji – komentuje Witold Kulesza, prezes MKS Zagłębia Lubin.

MARIUSZ BABICZ



Do siatki Paragwaju pięciokrotnie celnie rzucała Agnieszka Jochymek, natomiast Karolina Semeniuk-Olchawa zdobyła cztery bramki

POLSKA: Gapska, Wysokińska - Koniuszaniec 8, Migala 4, Grzyb 7, Jochymek 5, Stachowska 2, Kulwińska 1, Niedzwiedz 1, Kudłacz 2, Wojtas 3, Byzdra, Szwed-Orneborg 1, Semeniuk-Olchawa 4, Stasiak 1, Siódmiak 1.

PARAGWAJ: Villalba, Yaryes - Fiore 2, Pedrozo, Gomez, Battaglia, Bordon, Faria 3, Rodriguez, Caceres, Beggan, Acuña 1, Rolon, Frutos. Sędziowały: Engberg - Laurell (Szwecja)

MARIUSZ BABICZ

1. Zespół Szkół Specjalnych ze Skoczowa
2. Zasadnicza Szkoła Zawodowa z Kielc
3. Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Przyskach

Sprzedaż oleju napędowego i opałowego

CHOINKI ŻYWE I SZTUCZNE ORAZ DEKORACJE ŚWIĄTECZNE

ZAPRASZAMY NA
**KIERMASZ
ŚWIĄTECZNY**



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



castorama

LUBIN, Al. Komisji Edukacji Narodowej 1, tel.(0-76) 84 01 100, fax (0-76) 84 01 200
Zapraszamy: Pn. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 7.00 - 20.00; Nd. 10.00 - 19.00

www.castorama.pl